

## Centralny Sąd Grodzki

### do spraw cywilnych — powstać ma w Warszawie

Prezjdum Sądu Grodzkiego w Warszawie wystąpiło do władz centralnych z projektem doniośnych zmian w organizacji sądów stołecznych. Dotąd jak wiadomo, cała stolica podzielona jest na okręgi terytorjalne 22 oddziałów Sądu Grodzkiego. Każdemu z oddziałów podlegają zarówno sprawy cywilne, jak i karne.

Obecnie powstał zamiar utworzenia Centralnego Sądu Grodzkiego dla spraw cywilnych, przy ulicy Długiej Nr. 50. Sąd ten podzielony byłby na oddziały według liter alfabetu powodów wnoszących pozwy tak jak już to zastosowano w Warszawskim Sądzie Okręgowym.

PAŹDZIERNIK	
11	PIĄTEK
12	SOBOTA
13	NIEDZIELA
14	PONIEDZIAŁEK
15	WTOREK
16	ŚRODA
17	CZWARTEK
18	PIĄTEK
19	SOBOTA
20	NIEDZIELA
21	PONIEDZIAŁEK
22	WTOREK
23	ŚRODA
24	CZWARTEK
25	PIĄTEK
26	SOBOTA
27	NIEDZIELA
28	PONIEDZIAŁEK
29	WTOREK
30	ŚRODA
31	CZWARTEK

Dziś: Św. Franciszka.  
Jutro: Św. Placydy.

## KINA

AS: „Wiosenna Parada” i „Groźne Spotkanie”.  
ANTINEA: „Pożar nad Wolgą” i „Tu rządzi humor”.  
APOLLO: „Wyprawy krzyżowe”.  
CAPITOL: „Wacusi”.  
CASINO: „Szkarłatny kwiat”.  
COLOSSEUM (DZIE): „Dziewczęta w mundurkach” i rewja.  
COLOSSEUM MAŁE: „Młode Orły”.  
CORSO: „Miłość dla początkujących” i rewja.  
ELITE: „Idziemy po szczęście”.  
ERA: „Rozemśniane oczy” i dod.  
EUROPA: „Noce weselne”.  
FORUM: „Bez nazwiska” i „Rozemśniane oczy”.  
KOMETA: „Nie chcę wiedzieć kim jesteś” i rewja.  
MAJESTIC: „Mężczyźni wolą meczki”.  
MARS: „Wonder-Bar” i „Wszystko Zari”.  
MEWA: „Dla Ciebie śpiewam” i „Flip i Flap nie chcą pracować”.  
MIEJSKIE: „Nasz chleb powszedni”.  
MUCHA: „Morderca” i „Pozwólcie nam żyć”.  
METRO: „Zemsta Pana X” i „Pieśń serc”.  
N. TOMBOLA: „Wielki Gracz” i „Kuszenie Szatana”.  
OKO PRASKIE: „Człowiek o 100 wierzchach” i „Tajemnica purpurowej gondoli”.  
PAN: „Dwie Joasie”.  
PAR. ŚW. ANDRZEJA: „Tajemnica Malej Shirley”.  
PETIT TRIANON: „Wielbiana” i „Rewolucja śmiechu”.  
POPULARNY: „Miłość Tarzana” i rewja.  
PRAGA: „Noce wiedeńskie” i rewja.  
RAJ: „Czarna Perła” i „Nasi Szoferzy”.  
RENA: „Świat się śmieje” i „Czy Lucyna to dziewczyna”.  
SFINKS: „Żona z ogłoszenia” i rewja.  
SOKÓŁ: „Józefina Baker Zuzu” i „Na skrzydłach miłości”.  
ŚWIATOWID: „Folies Bergere Chevalier”.  
ŚWIAT: „Rozemśniane oczy”.  
TON: „Rozemśniane oczy”.  
VARIETE: „Jestem zbiegiem” i rewja.  
UCIECHA: „Mały Pułkownik”.  
UNJA: „Pieśń zdobywa świat” i rewja.

## Wypadki i kradzieże

Zuchwała kradzież na ul. Siennej. Przy ul. Siennej 13, z mieszkanka 14-letniej Prędkiewiczowej, właścicielki sklepu węgla i drzewa (Sosnowa róg Chmielnej), za pomocą otworzenia drzwi wytrychem, skradziono z bielizniarki 1.300 zł. gotówką i 3 pary rękawiczek damskich. Prędkiewiczowa miała przygotowane pieniądze na zakup węgla do sklepu na całą zimę. O kradzieży zawiadomiła policję Villi-O komis.

Śmierć desperata. Przy ul. Wilczej 21 wczoraj około g. 3 pp. z okna mieszkania rodziców swych wyskoczył z V-go piętra na ulicę 22-l. Moszek Maller, syn właściciela budki z miodem w „Kramach Ujazdowskich” (Hoza 2-4). Maller doznał krwotoku wewnętrznego i potłukł się ogólnie. Niezależnie w stanie b. ciężkim przewiózł lekarz do szpitala Dz. Jezus gdzie po godzinie zmarł. W czasie wypadku nikogo z domowników prócz Maller'a nie było.

Wybuch znalezionej rupki. Kaziemierz Faryński, lat 15, (Łomżyńska 13), znalazł rurkę metalową. W czasie manipulowania znalezioną rurką, nastąpił wybuch, który poszarpał chłopcu lewą dłoń. Opatrzyło go pogotowie.

Zamachy samobójcze. Zatrzymana w areszcie XII-go komis. Zofia Talarak, (Olgierda 12), w zamiarze samobójczym, połknęła dozę esencji octowej. Po udzieleniu pomocy, desperatka pozostała na miejscu.

Na moście kolejowym pod Cytadellą atrytula się esencją octową Domiceł Jablonska, (Łamana 8). Policjant przewiózł desperatkę do szpitala Przemienienia Pańskiego.

## Strajkujących w młynie Grasberga

### poprą inni pracownicy młynarscy

Strajkujący robotnicy w młynach H. Grasberga na Solcu uchwalili następującą rezolucję:

„Od kilku lat robotnicy ustępowali ze swych stawek, licząc, iż w myśl oświadczenia przedsiębiorców, cena maki będzie obniżona, na czym zarobiliby konsumenci średniozamożni. Okazało się atoli że cena maki nie tylko nie została obniżona, lecz wprost przeciwnie wzrosła, dzięki czemu puchnie portfel właściciela.

„Ponadto strajkujący stwierdzają, iż umowa dotychczasowa nie chroniła ustalonych w niej stawek gdyż brak było zaszerzowania i robotnik, który winien mieć kategorię plac wyższą, otrzymywał ją według uznania samego właściciela, oczywiście niższą.

„To też, aby stosunki, krzywdzące robotników zostały nareszcie u-normowane zebrani oświadczają, iż strajk ten kontynuować będą aż do zwycięstwa.

„Zebrani zwracają się do wszystkich robotników m. Warszawy, aby z chwilą rozpoczęcia akcji bojkotowej przeciwko H. Grasbergowi, staneli w szeregach walczących i dopomogli strajkującym wszystkimi dostępnymi środkami.

Nadmienić należy, iż Warszawski Młyn Parowy (Objazdowa 2) i Praski Młyn Parowy (Szeroka 22) umowę tę podpisały bez zastrzeżeń.

## Wspólnym, zorganizowanym wysiłkiem

# Wytepiamy żebraństwo nieletnich

— Panie hrabio, choć grosik! — Przed modnym dancingiem, na rogu ruchliwej ulicy, czy przed drzwiami dużego magazynu czuają mały oberwaniec. Ledwie nie od ziemi odrosło, ledwie mówić nauczyło, a już zaczyna karierę żebrańską, już zna najchytliwsze sposoby wyłudzenia pieniędzy, — dziecinne oczy błyszczą sprytem, przebiegłością.

Tak to jest z temi żebrańcami dziećmi. Wyrastają od najmłodszych lat na „wykwalifikowanych” próżniaków, żebrańców nie z nędzy a z zamiłowania, z nawyku całego życia. Wśród wielu bolesnych skutków bezrobocia, ten jest może najtragiczniejszy — stale powiększanie się z roku na rok kadr dzieci żebrających, zmuszanych do żebraństwa i łatwego zarobku przez własnych rodziców.

Co się dla dzieci żebrających robi? Niestety, nie robi się nic. Istniejące przepisy prawne o zwalczaniu żebraństwa i kary za włóczęgostwo dotyczą tylko dorosłych; o żebrałach nieletnich nie ma mowy. Dzieci przyłapanie na gorącym uczynku żebrańcy zatrzymuje się wprowadzić w areszcie, przyprowadza do sądu dla nieletnich — ale na tem koniec.

Dzieci żebrające, to element społecznie niebezpieczny i trudniejszy znacznie od t. zw. dzieci przestępczych. Nie pomaga tu opieka otwarta, np. w świetlicach, ani opieka zamknięta — w zakładach opiekuńczych. Do świetlic młodociani żebrańcy nie chcą przychodzić, z zakładów zamkniętych uciekają w szeroki świat.

Trzeba więc szukać innych środków zapobiegawczych. Sprawa ta niezmierznie ważna, a na terenie Warszawy, gdzie żebraństwo młodocianych panoszy się w sposób zastraszający — szczególnie paląca. Potrzebne są przepisy prawne w tej sprawie, potrzebna inicjatywa i projekty w zakresie właściwej i skutecznej opieki nad takim dzieckiem, które najtrudniej ująć w karby, naukę czy pracę i kochać tę pracę. Być może, najlepiej odpowiadać będą tym celom obozy pracy przysposobowej dla młodocianych włóczęgów, czy domy opiekuńcze o specjalnym charakterze.

Dozorca domowi w Warszawie, na walnym zebraniu w dniu 6 b. m. uchwalili następującą rezolucję:

1) Wnieść energiczny protest przeciwko niesłusznemu wymierzaniu dozorców domowym podatkowi do chłodoego, który nie może dotyczyć dozorców domowych z tej racji, że w obecnych czasach kryzy sowych i ogólnego zubożenia lokatorów dozorców domowi nie mają takiego dochodu, któryby podlegał opodatkowaniu.

2) W związku z pojawieniem się w niektórych gazetach stołecznych projektu zamykania bram o godz. 23 min. 30 zgromadzeni dozorców domowi potępią tego rodzaju wystąpienia i projekty, nakładające na dozorców domowych nowe ciężary w postaci zwiększonej pracy. Zgromadzeni dozorców oświadczają, że nie mają przeciwko temu, by bramy były zamykane nie tylko o godz. 23 min. 30, lecz przeciwnie chętnie zgodzą się na to, by bramy były otwarte nawet przez całą dobę pod warunkiem, że dozorców domowi nie będą ponosić żadnej odpowiedzialności za wszelkie następstwa, jakie wówczas wynikną.

3) Zgromadzeni dozorców domowi apelują do miarodajnych czynników, by zastosowali wobec właścicieli nieruchomości odpowiednie środki skłaniające ich do wypłacania dozorców domowych wynagrodzenia według norm przewidzianych w orzeczeniu Nacz. Kom. Rozjem. oraz by lo kale służbowe pod względem sanitarnym i zdrowotnym odpowiadały wymogom wyżej cytowanego orzeczenia, a także by właściciele nieruchomości bezwzględnie stosowali się do wszystkich warunków, przewidzianych w orzeczeniu Nacz. Kom. Rozjemczej.

Zgromadzeni dozorców domowi do magają się do miarodajnych czynników rządowych, by wreszcie uregulowana została sprawa czasu pracy dozorców domowych gdyż wówczas ustana wszelkie nieporozumienia, wyniknie na tem też i dozorców domowi nie będą zmuszani do wykonywania swych obowiązków przez całą dobę tak, jak to dzieje się dotychczas.

## Dozorczy protestują

### przeciwko późniejszemu zamykaniu bram i nowym podatkom

Dozorczy domowi w Warszawie, na walnym zebraniu w dniu 6 b. m. uchwalili następującą rezolucję:

1) Wnieść energiczny protest przeciwko niesłusznemu wymierzaniu dozorców domowym podatkowi do chłodoego, który nie może dotyczyć dozorców domowych z tej racji, że w obecnych czasach kryzy sowych i ogólnego zubożenia lokatorów dozorców domowi nie mają takiego dochodu, któryby podlegał opodatkowaniu.

2) W związku z pojawieniem się w niektórych gazetach stołecznych projektu zamykania bram o godz. 23 min. 30 zgromadzeni dozorców domowi potępią tego rodzaju wystąpienia i projekty, nakładające na dozorców domowych nowe ciężary w postaci zwiększonej pracy. Zgromadzeni dozorców oświadczają, że nie mają przeciwko temu, by bramy były zamykane nie tylko o godz. 23 min. 30, lecz przeciwnie chętnie zgodzą się na to, by bramy były otwarte nawet przez całą dobę pod warunkiem, że dozorców domowi nie będą ponosić żadnej odpowiedzialności za wszelkie następstwa, jakie wówczas wynikną.

3) Zgromadzeni dozorców domowi apelują do miarodajnych czynników, by zastosowali wobec właścicieli nieruchomości odpowiednie środki skłaniające ich do wypłacania dozorców domowych wynagrodzenia według norm przewidzianych w orzeczeniu Nacz. Kom. Rozjem. oraz by lo kale służbowe pod względem sanitarnym i zdrowotnym odpowiadały wymogom wyżej cytowanego orzeczenia, a także by właściciele nieruchomości bezwzględnie stosowali się do wszystkich warunków, przewidzianych w orzeczeniu Nacz. Kom. Rozjemczej.

Zgromadzeni dozorców domowi do magają się do miarodajnych czynników rządowych, by wreszcie uregulowana została sprawa czasu pracy dozorców domowych gdyż wówczas ustana wszelkie nieporozumienia, wyniknie na tem też i dozorców domowi nie będą zmuszani do wykonywania swych obowiązków przez całą dobę tak, jak to dzieje się dotychczas.

## Wspólnym, zorganizowanym wysiłkiem

# Wytepiamy żebraństwo nieletnich

— Panie hrabio, choć grosik! — Przed modnym dancingiem, na rogu ruchliwej ulicy, czy przed drzwiami dużego magazynu czuają mały oberwaniec. Ledwie nie od ziemi odrosło, ledwie mówić nauczyło, a już zaczyna karierę żebrańską, już zna najchytliwsze sposoby wyłudzenia pieniędzy, — dziecinne oczy błyszczą sprytem, przebiegłością.

Tak to jest z temi żebrańcami dziećmi. Wyrastają od najmłodszych lat na „wykwalifikowanych” próżniaków, żebrańców nie z nędzy a z zamiłowania, z nawyku całego życia. Wśród wielu bolesnych skutków bezrobocia, ten jest może najtragiczniejszy — stale powiększanie się z roku na rok kadr dzieci żebrających, zmuszanych do żebraństwa i łatwego zarobku przez własnych rodziców.

Co się dla dzieci żebrających robi? Niestety, nie robi się nic. Istniejące przepisy prawne o zwalczaniu żebraństwa i kary za włóczęgostwo dotyczą tylko dorosłych; o żebrałach nieletnich nie ma mowy. Dzieci przyłapanie na gorącym uczynku żebrańcy zatrzymuje się wprowadzić w areszcie, przyprowadza do sądu dla nieletnich — ale na tem koniec.

Dzieci żebrające, to element społecznie niebezpieczny i trudniejszy znacznie od t. zw. dzieci przestępczych. Nie pomaga tu opieka otwarta, np. w świetlicach, ani opieka zamknięta — w zakładach opiekuńczych. Do świetlic młodociani żebrańcy nie chcą przychodzić, z zakładów zamkniętych uciekają w szeroki świat.

Trzeba więc szukać innych środków zapobiegawczych. Sprawa ta niezmierznie ważna, a na terenie Warszawy, gdzie żebraństwo młodocianych panoszy się w sposób zastraszający — szczególnie paląca. Potrzebne są przepisy prawne w tej sprawie, potrzebna inicjatywa i projekty w zakresie właściwej i skutecznej opieki nad takim dzieckiem, które najtrudniej ująć w karby, naukę czy pracę i kochać tę pracę. Być może, najlepiej odpowiadać będą tym celom obozy pracy przysposobowej dla młodocianych włóczęgów, czy domy opiekuńcze o specjalnym charakterze.

## Dozorczy protestują

### przeciwko późniejszemu zamykaniu bram i nowym podatkom

Dozorczy domowi w Warszawie, na walnym zebraniu w dniu 6 b. m. uchwalili następującą rezolucję:

1) Wnieść energiczny protest przeciwko niesłusznemu wymierzaniu dozorców domowym podatkowi do chłodoego, który nie może dotyczyć dozorców domowych z tej racji, że w obecnych czasach kryzy sowych i ogólnego zubożenia lokatorów dozorców domowi nie mają takiego dochodu, któryby podlegał opodatkowaniu.

2) W związku z pojawieniem się w niektórych gazetach stołecznych projektu zamykania bram o godz. 23 min. 30 zgromadzeni dozorców domowi potępią tego rodzaju wystąpienia i projekty, nakładające na dozorców domowych nowe ciężary w postaci zwiększonej pracy. Zgromadzeni dozorców oświadczają, że nie mają przeciwko temu, by bramy były zamykane nie tylko o godz. 23 min. 30, lecz przeciwnie chętnie zgodzą się na to, by bramy były otwarte nawet przez całą dobę pod warunkiem, że dozorców domowi nie będą ponosić żadnej odpowiedzialności za wszelkie następstwa, jakie wówczas wynikną.

3) Zgromadzeni dozorców domowi apelują do miarodajnych czynników, by zastosowali wobec właścicieli nieruchomości odpowiednie środki skłaniające ich do wypłacania dozorców domowych wynagrodzenia według norm przewidzianych w orzeczeniu Nacz. Kom. Rozjem. oraz by lo kale służbowe pod względem sanitarnym i zdrowotnym odpowiadały wymogom wyżej cytowanego orzeczenia, a także by właściciele nieruchomości bezwzględnie stosowali się do wszystkich warunków, przewidzianych w orzeczeniu Nacz. Kom. Rozjemczej.

Zgromadzeni dozorców domowi do magają się do miarodajnych czynników rządowych, by wreszcie uregulowana została sprawa czasu pracy dozorców domowych gdyż wówczas ustana wszelkie nieporozumienia, wyniknie na tem też i dozorców domowi nie będą zmuszani do wykonywania swych obowiązków przez całą dobę tak, jak to dzieje się dotychczas.

## Dozorczy protestują

### przeciwko późniejszemu zamykaniu bram i nowym podatkom

Dozorczy domowi w Warszawie, na walnym zebraniu w dniu 6 b. m. uchwalili następującą rezolucję:

1) Wnieść energiczny protest przeciwko niesłusznemu wymierzaniu dozorców domowym podatkowi do chłodoego, który nie może dotyczyć dozorców domowych z tej racji, że w obecnych czasach kryzy sowych i ogólnego zubożenia lokatorów dozorców domowi nie mają takiego dochodu, któryby podlegał opodatkowaniu.

2) W związku z pojawieniem się w niektórych gazetach stołecznych projektu zamykania bram o godz. 23 min. 30 zgromadzeni dozorców domowi potępią tego rodzaju wystąpienia i projekty, nakładające na dozorców domowych nowe ciężary w postaci zwiększonej pracy. Zgromadzeni dozorców oświadczają, że nie mają przeciwko temu, by bramy były zamykane nie tylko o godz. 23 min. 30, lecz przeciwnie chętnie zgodzą się na to, by bramy były otwarte nawet przez całą dobę pod warunkiem, że dozorców domowi nie będą ponosić żadnej odpowiedzialności za wszelkie następstwa, jakie wówczas wynikną.

3) Zgromadzeni dozorców domowi apelują do miarodajnych czynników, by zastosowali wobec właścicieli nieruchomości odpowiednie środki skłaniające ich do wypłacania dozorców domowych wynagrodzenia według norm przewidzianych w orzeczeniu Nacz. Kom. Rozjem. oraz by lo kale służbowe pod względem sanitarnym i zdrowotnym odpowiadały wymogom wyżej cytowanego orzeczenia, a także by właściciele nieruchomości bezwzględnie stosowali się do wszystkich warunków, przewidzianych w orzeczeniu Nacz. Kom. Rozjemczej.

Zgromadzeni dozorców domowi do magają się do miarodajnych czynników rządowych, by wreszcie uregulowana została sprawa czasu pracy dozorców domowych gdyż wówczas ustana wszelkie nieporozumienia, wyniknie na tem też i dozorców domowi nie będą zmuszani do wykonywania swych obowiązków przez całą dobę tak, jak to dzieje się dotychczas.

## Od kilku tygodni

# Trwa strajk rymarzy

### na terenie stolicy

Od dnia 21 lipca r. b., a więc od kilku tygodni trwa strajk rymarzy w Warszawie. Nieczynne są następujące zakłady rymarskie: „Dermapol” firma Wojciechowski, Spółka Rymarzy i Siodła rzy, firma Cybulski, Borenstein i Waris.

Strajkującym rymarzom chodzi o uregulowanie następujących spraw:

Ujednolastnienie cennika plac dla wszystkich fabryk warszawskich gwarancje dniówki na podstawie orzeczenia komisji fachowej odbierającej pracę robotnika; dniówka za poprawki odrzucone przez komisję z winy złego towaru, płatne według kategorii przyjmowania i wydalanie robotników z fabryk na podstawie orzeczeń związków zawodowych; za przerwy w czasie pracy z winy administracji fabryki, płatne normalne dniówki; robotnicy za strajk nie mogą być wydalen z pracy; przestrzeganie 8-godzinne go dnia pracy; nadliczbowe godziny płatne według kategorii; płatne urlopy; normalne wypłaty tygodniowe.

Narazie nie zanoszą się zupełnie na szybką likwidację strajku. Ze strony właścicieli fabryk nie widać skłonności do jakichkolwiek ustępstw, robotnicy jednocześnie okazują wielką solidarność. Odbły te dotychczas konferencje w inspektoracie pracy nie dały pożądanych wyników i nie posunęły w niczem naprzód sprawy.

Akcję walki z żebraństwem i włóczęgostwem nieletnich podjął przed półtora rokiem Związek Przeciwwębraczy, stawiając sobie za zadanie zorganizowanie pomocy i opieki dla dzieci, wysyłanych coraz liczniej przez rodziców na ulicę w obawie kar, stosowanych do żebrałców dorosłych. Popularna już Izba zatrzymań jest pierwszym etapem w życiu nieletniego, schwytanego na żebraństwie. Następnym etapem stają się zakłady, powołane przez Związek Przeciwwębraczy dla celów społeczno - wychowawczych. Dla zrealizowania tych postulatów potrzebne są fundusze. Dnia 26 i 27 października odbędzie się zbiórka publiczna pod hasłem „Chrońcie dziecko od żebraństwa”. Hasło to winno znaleźć należyty oddźwięk w społeczeństwie.

## Rekolekcje

W Kościele św. Jacka (Freta 10) odbędzie się rekolekcje w czasie 40 godzinnego nabożeństwa. Rozpoczyna się we czwartek 10 b. m. o godz. 7. 15 wieczorem po nabożeństwie różańcowym. W piątek i sobotę Msza św. o godz. 6-jej z kazaniem, następnie Msza św. o godz. 8 i 10-jej. W czwartek po nabożeństwie różańcowym o godz. 7. 15 kazanie. W sobotę od godz. 4-jej po południu spowiedź. W niedzielę w czasie Mszy św. o godz. 6-jej wspólna Komunia św., następnie kazanie. Msze św. o godzinie 8, 9, 10 i 11-jej suma z kazaniem. Zakończenie w niedzielę o godz. 5-jej niespory z kazaniem i uroczysta procesja.

## Rekolekcje

W Kościele św. Jacka (Freta 10) odbędzie się rekolekcje w czasie 40 godzinnego nabożeństwa. Rozpoczyna się we czwartek 10 b. m. o godz. 7. 15 wieczorem po nabożeństwie różańcowym. W piątek i sobotę Msza św. o godz. 6-jej z kazaniem, następnie Msza św. o godz. 8 i 10-jej. W czwartek po nabożeństwie różańcowym o godz. 7. 15 kazanie. W sobotę od godz. 4-jej po południu spowiedź. W niedzielę w czasie Mszy św. o godz. 6-jej wspólna Komunia św., następnie kazanie. Msze św. o godzinie 8, 9, 10 i 11-jej suma z kazaniem. Zakończenie w niedzielę o godz. 5-jej niespory z kazaniem i uroczysta procesja.

## Rekolekcje

W Kościele św. Jacka (Freta 10) odbędzie się rekolekcje w czasie 40 godzinnego nabożeństwa. Rozpoczyna się we czwartek 10 b. m. o godz. 7. 15 wieczorem po nabożeństwie różańcowym. W piątek i sobotę Msza św. o godz. 6-jej z kazaniem, następnie Msza św. o godz. 8 i 10-jej. W czwartek po nabożeństwie różańcowym o godz. 7. 15 kazanie. W sobotę od godz. 4-jej po południu spowiedź. W niedzielę w czasie Mszy św. o godz. 6-jej wspólna Komunia św., następnie kazanie. Msze św. o godzinie 8, 9, 10 i 11-jej suma z kazaniem. Zakończenie w niedzielę o godz. 5-jej niespory z kazaniem i uroczysta procesja.

## RADZO

Piątek, 11 października 1935 r.

6.30 „Kiedy ranne...” 6.33 Pobudka do gimn. 6.34 Gimnastyka. 6.55 Muzyka (pl.). W przerwie o godz. 7.20 Dzien. por. 7.50 Progr. na dz. bież. 7.55 Parę inform. 8.00 Aud. dla szkół. 11.57 Sygnal czasu. 12.02 Dzien. połudn. 12.15 Aud. dla szkół (dla dzieci starszych). Transmisję z Warsz. Ogrodu Zool. przeprowadzi dyr. J. Żabiński i prof. St. Sumiński. 12.40 Konc. Zespołu Salon H. Adamskiej - Grossmanowej. 13.25 Chwilka dla kobiet. 13.30 2 rynku pracy. 15.15 Przegl. gield. 15.25 Wiadom. o ekspozycji. 15.30 Muz. lekka (pl.). 16.00 Pogad. dla chorych. 16.15 Konc. w wyk. Ork. pod dyr. T. Seredyńskiego (ze Lwowa). 16.45 „Chwilka pytań” — aud. dla dzieci st. w oprac. W. Frenkla. (pog. pow.) 17.00 Odczyt o St. Czarnieckim z okazji 270-iej roczn. 17.15 „Lacińskie wiersze J. Kochanowskiego w przekładzie J. Ejsmona. 17.20 Konc. solistów. Wyk.: F. Krysiwickowa - Perkowska (śpiew). Transm. z Torunia i J. Sotowski (skrzypce) Warszawa. 17.50 Poradnik sport. 18.00 F. Mendelssohn - Bartholdy: Kwintet op. 18 na 2 skrzypce, 2 altówki i wiolonczelę. Transm. z Krakowa. 18.30 Pogad. aktualna. 18.40 „Życie kult. i art. stołecznej”. 18.45 Muz. lekka (pl.). 19.00 Skrzynka roln. 19.10. Progr. na dz. nast. 19.35 Wiad. sport. 19.50 Aktualny monolog. 20.00 Biuro studiów rozmawia ze słuchaczami. P. R. 20.10 „Egzotyczne nastroje”. Konc. Ork. A. Furmańskiego. 21.00 Dzien. wiecz. 21.10 „Obrazki z Polski współcz. 21.15 „Opera, operetki film” — Konc. w wyk. Ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota oraz H. Korfówna (sopr.). E. Płosiński (baryton) i S. Witas (tenor). 22.30 Muz. tan. (pl.). W przerwie o godz. 23.00 Wiadom. meteor. dla kom. lotn.

Sobota, 12 października 1935 r.

6.30 „Kiedy ranne...” 6.33 Pobudka do gimn. 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pl.). W przerwie o godz. 7.20 Dzien. por. 7.50 Program na dz. bież. 7.55 „Parę inform. 8.00 Aud. dla szkół. 11.57 Sygnal czasu. 12.02 Dzien. połudn. 12.15 Konc. ork. kameralnej pod dyr. S. Czosnowskiego (z Wilna). 13.00 Konc. Zesp. harmonistów. 13.25 Chwilka dla kobiet. 14.30 Muzyka franc. kompozytorów (pl.). 15.00 Fragn. z powieści Z. Nałkowskiej p. t. „Granica”. 15.15 Przegl. gield. 15.25 „Nasz handel morski”. 15.30 Konc. w wyk. Ork. mandolinistów Tow. im. Moniuszki (z Katowic). 16.00 Lekcja jęz. franc. 16.15 Wtóry na skrzypce w wyk. A. Romanowskiej - Radzkiej. 16.30 „Skrzynka techniczna” 16.45 „Cała Polska śpiewa”. Aud. prow. prof. B. Rutkowski. 17.00 „Surowce jako czynnik samodzielnosci gospodarczej”. 17.15 Nowości z płyt. 17.45 „Ło” — (z Wilna). 17.50 „Klejonot ziemi lubawskiej — Nowe miasto” — pogad. 18.00 „Wesoła aud. dla dzieci” (ze Lwowa) 18.30 „Przegląd wydawnictw”. 18.40 Pogad. społeczna. 18.45 Krótki konc. solistów (pl.). 19.00 „O sortowaniu jabłek” 19.10 Program na dz. nast. 19.20 Konc. reki. 19.35 Wiadom. sport. 19.50 Pogad. aktualna. 20.00 „Testament Marszałka” 1. „Testament Marszałka dla Wielkopolan” — wygl. J. Winiewicz, (z Poznania). 2) Wygl. z pism Piłsudskiego. 3) L. Rożycki: „Anelli” — poemat symf. w wyk. Ork. P. R. 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 „Obrazki z Polski współcz.” 21.00 Aud. dla Polaków z zagr.: „Zadanie kobiet polskich zagranicą”. 21.30 Humor regionalny. 22.00 „Jesienią” — konc. w wyk. Ork. P. R. pod dyr. Stan. Nawrota i J. Karolkiwicz — baryton. 23.00 Wiadom. meteor. dla kom. lotn. 23.05 Muz. tan. w wyk. Ork. Furmańskiego.

## Ogłoszenia drobne

Bezpłatnie! Czytelniku! Podaj datę urodzenia telefonicznie. Redaktor Szyller-Szkolnik astrolog, powie kilka ciekawych politycznych słów, określi bezpłatnie Twoje dobre dni, daty, szczęśliwy numer losu Loterii Państwowej. Telefon 896-09.

prozi  
**KOWALSKINA**  
WIOSNA W PRACY  
**BOLACH GEOM**

## Rewizja w Związku Spółdzielni

### Mleczarskich i Jajczarskich

W „Głosie Mazowieckim” ukazała się notatka oskarżająca Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich, że zawarł niekorzystną umowę ze szwedzką firmą wirówek, a poza tem, że pobierał prowizję od firmy, niezgodnie z zasadami spółdzielczości.

Wobec tych zarzutów Rada Nadzorcza Związku powołała komisję, która zbadała zarzut i wydała korzystną opinię o gospodarce w Związku, mimo, że stwierdziła, iż Związek tytułem zryczałtowanej prowizji otrzymał od firmy Alfa - Laval 1.080.000 zł. za czas od roku 1931 do 1933. Od r. 1934 Alfa - Laval nie odnawia umowy.

Maszyny i przybory mleczarskie dla Związku Spółdzielni zakupowane były z kredytów Państwowego Banku Rolnego.